

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Paczesna

Protokolant: Magdalena Wójcik

Po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ś. (1)

przeciwko D. Ś.

o alimenty

I Zasadza od pozwanej D. Ś. – począwszy od dnia 14 lipca 2014 r. – tytułem alimentów na rzecz syna – A. Ś. (1) urodzonego dnia (...) w W. – kwotę 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie, płatne do rak powoda do dnia 10-go każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat,

II W pozostałej części powództwo oddala,

III Koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi,

IV Odstępuje od obciążania pozwanej kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa,

V Wyrokowi w punkcie I-szym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

W dniu 14 lipca 2014 r. pełnomocnik A. Ś. (1) wniósł do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o zasądzenie od pozwanej D. Ś. na rzecz powoda A. Ś. (1) alimentów w kwocie 800 zł miesięcznie płatnych do jego rąk do 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 01 lipca 2014r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. W uzasadnieniu pełnomocnik podał, iż od miesiąca października 2012 r. kiedy to pozwana wyprowadziła się z miejsca wspólnego zamieszkania przy ul. (...) w L. - nie utrzymuje z powodem żadnych kontaktów, nie interesuje się jego losem, nie partycypuje w kosztach jego utrzymania i nauki oraz nie czyni prezentów. Pełnomocnik wskazał, iż powód jest stacjonarnym studentem czwartego semestru Wydziału (...) Akademii (...)w W. - kierunku (...)i nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb życiowych. Nie posiada żadnych źródeł dochodu. Ponadto pełnomocnik podał, iż pozwana do czasu opuszczenia wspólnego miejsca pobytu razem z mężem A. Ś. (2), a ojcem powoda - ponosiła wydatki konieczne związane z jego utrzymaniem i nauką, które kształtują się średnio miesięcznie w wysokości ok.1800 zł. Na wydatki te składają się: wyżywienie - 600zł, opłaty za czynsz i media w przeliczeniu na powoda- 600 zł, telefon i Internet-120zł,środk czystości-100 zł. odzież -150 zł. soczewki kontaktowe - 40zł. prasa, książki, kino – 100 zł dojazd do szkoły - 50 zł. Podniósł, iż od dwóch lat cały ciężar utrzymania powoda spoczywa na jego ojcu, który posiada liczne zobowiązania płatnicze wynikające z zaciągniętych w trakcie trwania

małżeństwa kredytów bankowych i bieżącego utrzymania nieruchomości. Pozwana jest natomiast osobą w wieku produkcyjnym, asertywną i zaradną finansowo. Wspólnie ze swoim partnerem życiowym prowadzi bardzo dobrze prosperujący pub (...) w W.. Spędza urlopy za granicami kraju, stać ją na wynajęcie mieszkania i nie posiada poza powodem innych dzieci na utrzymaniu. Nie posiada też zobowiązań płatniczych mających wpływ na obniżenie stopy życiowej. Z informacji jakie posiada powód, dochody pozwanej kształtują się na znacznym poziomie umożliwiającym wygodne życie. Zatem kwota alimentów, jakich dochodzi powód niniejszym pozwem - mieści się w możliwościach zarobkowych pozwanej. Natomiast system nauki jaką kontynuuje powód, uniemożliwia mu podjęcie jakiegokolwiek pracy, a ojciec powoda nie jest w stanie samodzielnie ponosić kosztów jego utrzymania i nauki.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 29 lipca 2014 r. (data stempla pocztowego) pełnomocnik pozwanej D. Ś. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik podał, iż ojciec powoda A. Ś. (2) pozbawił pozwaną należącą do niej części majątku wspólnego powstałego w trakcie małżeństwa pozwanej z ojcem powoda. Powód i jego ojciec w całości dysponują zarówno nieruchomością lokalową położoną w L., zgromadzonymi w niej wszelkimi ruchomościami, jak i przedsiębiorstwem (...). Wskazał, iż przedsiębiorstwo bardzo dobrze prosperuje. Ponadto wskazał, iż nie jest prawdziwe stwierdzenie, jakoby ojciec powoda miał jakiegokolwiek problemy finansowe. Nie jest również prawdą, iż powód nie ma żadnych źródeł dochodu. Powód pracuje zarobkowo na stanowisku (...) w w/w firmie. Ponadto osiąga on wraz ze swoim ojcem, z tytułu prowadzonej działalności, wysokie dochody. A. Ś. (2) w roku 2012 z tytułu prowadzonego przedsiębiorstwa uzyskał dochód w wysokości prawie 197.000,00 złotych. Podkreślił, iż powód zamieszkuje wspólnie ze swoim ojcem i wspólnie dysponują dochodami przedsiębiorstwa (...). W dalszej kolejności pełnomocnik podał, iż pozwana podjęła pracę, jednakże z uwagi na niewielkie doświadczenie zawodowe ma ona znacznie ograniczone możliwości zarobkowania. Ponadto przez cały okres trwania małżeństwa (do roku 2014) pozwana nie pracowała zawodowo, natomiast zajmowała się domem i małoletnimi dziećmi. Taki podział ról w małżeństwie ustalony został przez rodziców powoda. Wskazał też, że aktualnie pozwana zarabia kwotę zaledwie 1.000,00 złotych brutto i gdyby nie pomoc najbliższych - popadłaby ona w liczne długi. Mając na uwadze zarówno otrzymywane przez pozwaną faktyczne wynagrodzenie, ale również zakres dotychczasowego przebiegu kariery zawodowej nie ma podstaw do uznania, że możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanej umożliwiają jej świadczenie na rzecz powoda alimentów. Biorąc pod uwagę osiągnięte przez powoda zarobki i fakt wspólnego z ojcem dysponowania dochodem z prowadzonego przedsiębiorstwa, które są nieporównywalnie wyższe od uzyskiwanych dochodów pozwanej. Ponadto, załączone do akt sprawy faktury nie dotyczą zaś jego osoby, gdyż wszystkie zaadresowane są na firmę (...). Brak jest, w złożonych do akt sprawy dokumentach, faktur opiewających na nazwisko powoda. Podniósł także to, iż powód uczęszczając na studia stacjonarne w żaden sposób nie uzasadnił podniesionej w pozwie okoliczności, że nie jest on w stanie zaspokoić swoich potrzeb życiowych. Pełnomocnik wskazał, że do pozwu nie załączono żadnego dowodu w postaci wymiaru godzinowego zajęć na studiach powoda, który potwierdzałby rzeczywisty brak możliwości podjęcia przez powoda pracy zarobkowej. Ponownego podkreślenia wymaga to, że powód pracuje w przedsiębiorstwie ojca - A. Ś. (2), w związku z czym stwierdzić należy, że wymiar godzinowy zajęć umożliwia powodowi wykonywanie pracy zarobkowej. Dodatkowo wskazać należy, że z informacji posiadanych przez pozwaną wynika, że powód ma trudności z zaliczeniem poszczególnych etapów na studiach (k. 77-83).

Na rozprawie w dniu 06 sierpnia 2014 r. oraz w toku postępowania pełnomocnik powoda popierał powództwo i wniósł o zasądzenie kosztów (k. 96, k.197)

Na rozprawie w dniu 17 września 2014 r. powód popierał powództwo. Był także skłonny na zawarcie ugody przy kwocie 600 zł, pozwana wyrażała zgodę na 400 zł (k. 122).

Na rozprawie w dniu 06 sierpnia 2014 r. oraz w toku postępowania pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów (k. 96, k. 122, k. 197)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. Ś. (1) urodzony (...) w W. pochodzi ze związku małżeńskiego A. Ś. (2) i D. Ś. rozwiązanego przez rozwód. Z tego związku rodzice powoda posiadają jeszcze pełnoletnią córkę K. Ś..

Powód A. Ś. (1) ma 21 lat. Zamieszkuje wraz z ojcem w segmencie w L., stanowiącym współwłasność rodziców powoda. Korzysta z całej powierzchni mieszkalnej domu. Koszt utrzymania domu to kwota ok. 1.100 zł miesięcznie. Ogrzewanie ok. 600 zł, czynsz 600 zł, energia 200 zł, telefon z telewizją 20 zł. Od października 2012 r. znajduje się na wyłącznym utrzymaniu ojca. Obecnie studiuje na III roku (...) Akademii (...), na Wydziale (...) na kierunku (...). Planowany termin ukończenia studiów to 29 lutego 2016 r. Koszty swojego utrzymania powód szacuje na ok. 1.800 zł miesięcznie. W tym wyżywienie 600 zł, czynsz i media 600 zł, internet 120 zł, środki czystości 100 zł, odzież 150 zł, soczewki kontaktowe 40 zł, prasa/kino 100 zł, dojazd do szkoły 50 zł. Uczęszcza na niemiecki. Uczęszczał przez pół roku do psychologa raz w tygodniu za 150 zł za godzinę. Ma problemy z zębami, koszt leczenia pochłonął już ok. 1.500 zł. Pomaga ojcu w firmie wystawiać faktury raz w tygodniu w ramach pomocy ojciec-syn, za co nie otrzymuje wynagrodzenia. Na uczelnie dojeżdża samochodem S. (...), który stanowi współwłasność rodziców, z tym że ojciec swoją połowę samochodu darował synowi. Koszty paliwa to ok. 100 zł miesięcznie. Matka po wyprowadzeniu się z domu w październiku 2012 r. nie przekazywała pieniędzy na utrzymanie syna, natomiast odwiedzała go i przywoziła początkowo jedzenie.

Pozwana D. Ś. ma 45 lat. Zamieszkuje w W. w wynajmowanym mieszkaniu o powierzchni 96 m⁽²⁾ za 1.000 zł miesięcznie. Jeden z pokoi w mieszkaniu jest zamknięty, bowiem znajdują się tam rzeczy właścicieli. W mieszkaniu tym wspólnie z pozwaną zamieszkuje jej partner A. Z.. Jej partner prowadzi własną działalność gospodarczą – pub (...) w okolicy uczelni syna. Obecnie pozwana od kwietnia 2014 r. pracuje na umowie zleceniu w pubie partnera za ok. 800 zł netto miesięcznie na pół etatu oraz otrzymuje od siostry 200-300 zł za artykuły, które ona pisze pod jej nazwiskiem. Poprzednio od 01 lutego 2014 r. do 30 kwietnia 2014 r. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) w W. na stanowisku (...) na cały etat za wynagrodzeniem 2.000 zł. Umowa została rozwiązana w dniu 05 kwietnia 2014 r. za wypowiedzeniem. Leczy się u foniatry, logopedy i neurologa. Ponadto obecnie jest pacjentką (...) przy ul. (...) w W., gdzie zadeklarowała chęć uczestniczenia w (...) w tamtejszym Oddziale (...). Jest zawodowym kierowcą ciężarówki, posiada uprawnienia masażysty. Od 26 lat nie wykonuje zawodu chemika. Uważa, że z uwagi na to, że miała zerwane ścięgna kciuka i ma uszkodzone kręgi szyjne, jej możliwości znalezienia pracy są mniejsze. Nie chce wykorzystywać kontaktów z firmy byłego męża, bo zniszczyłaby jego firmę. Dom o powierzchni 105 m², z czego połowę powierzchni stanowi firma oraz działka 500 m², , samochód S. (...), którym jeździ syn, jak też firma (...) stanowią wspólność majątkową z byłym mężem. Nie występowała do Sądu o podział majątku. Uważa, że syn potrzebuje pieniędzy na jedzenie i przyjemności, wobec czego wystarczy mu 500 zł. Na swoje utrzymanie pozwana przeznacza ok. 300-400 zł. Kwestionowała koszty utrzymania domu, bowiem część jest wliczana w koszty działalności firmy. W dniu 03 lutego 2014 r. została skierowana do poradni specjalistycznej (...) z rozpoznaniem (według kodu) (...) trwającej ok. 6 miesięcy. Po wyprowadzeniu się z domu pracowała jako opiekunka do dziecka w Polsce, a potem w Szwajcarii u znajomych za 10 zł za godzinę. Proponowała wówczas synowi wyjazd do Szwajcarii. Odwiedzała syna po wyprowadzeniu się z domu, przywoziła mu jedzenie i ciasta. Od czerwca 2013 r. syn przestał odbierać od niej telefony i nie chciał z nią kontaktu. Uważa, że syn pracuje w firmie męża i osiąga z tego tytułu znaczne dochody sięgające ok. 4.000 zł. Od wyprowadzenia się z domu nie uczestniczyła w kosztach utrzymania syna oraz w spłacie kredytów. Proponowała synowi wspólne zamieszkanie. Korzysta z pomocy finansowej córki.

Sąd postanowieniem z dnia 16 lipca 2014 r. udzielił zabezpieczenia powództwa na czas trwania sprawy poprzez zobowiązanie pozwanej D. Ś. dołożenia na rzecz syna A. Ś. (1) kwoty po 700 zł miesięcznie, płatnych do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Alimenty z zabezpieczenia zostały zapłacone zaledwie dwa razy.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o następujące dowody: odpis skróconego aktu urodzenia powoda k. 7; zaświadczenie z uczelni powoda k. 8; kopia zawiadomienia o wysokości opłat za mieszkanie ; kopia umowy o pracę pozwanej k. 65; kopia informacji o wypowiedzeniu umowy o pracę pozwanej k. 66; rozkład zajęć powoda k. 85-87; wydruk wiadomości mail pozwanej k. 88; zeznania powoda k. 97-99, k. 203-204; zeznania

pozwanej k. 99-100, k.204-205; kopia informacji o dochodach pozwanej k. 118-119; skierowanie pozwanej do poradni specjalistycznej k. 132; zaświadczenie z (...) pozwanej k. 133; faktury wystawione przez I. K. k. 134-136; potwierdzenie wykonania przelewu k. 137; pokwitowanie odbioru świadczenia alimentacyjnego przez powoda k. 138; wydruki map k. 139-140; historia operacji na koncie rodziców powoda k. 143-162; wydruki stron internetowych k. 163-178; wydruk przelewu na konto K. Ś. k. 189, k. 191-192; faktury za leczenie stomatologiczne powoda k. 193-194, k. 169; wydruk przelewu na konto K. Ś. k. 195; zeznania A. Ś. (2) k. 198-199; zeznania świadka K. Ś. k. 200-201; zeznania Świadka I. K. k. 201-202.

Sąd na rozprawie w dniu 22 października 2014 r. oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powoda (k. 203) bowiem Sąd na obecnym etapie postępowania dysponował już na tyle obszernym materiałem dowodowym, że uwzględnienie wniosku powodowałoby niepotrzebne przedłużanie postępowania.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych wyżej dowodach, uznając je za spójny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy. Wiarygodność przywołanych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, ponadto przedmiotowe dokumenty nie wzbudzały również wątpliwości Sądu co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści, mimo iż niektóre z dokumentów zostały złożone w kserokopiach.

Zeznania stron Sąd uznał w większości za wiarygodne podobnie zeznania świadków.

Sąd uznał zeznania pozwanej za niewiarygodne, a tym samym nie czynił na nich w tym zakresie ustaleń faktycznych w części, że poza wykazywanymi nie osiągała ona żadnych innych dochodów, a także że nie miała dostępu do wspólnego z mężem konta bankowego. Sąd uznał także za sprzeczne z doświadczeniem życiowym zeznania pozwanej w zakresie wynagrodzenia uzyskiwanego przez nią w czasie, kiedy pracowała jako opiekunka do dziecka w Szwajcarii, bowiem kwota 10 zł za godzinę w Szwajcarii - w oparciu o doświadczenie życiowe - nie jest wiarygodna (jako zaniżona).

Sąd uznał także za sprzeczne z doświadczeniem życiowym zeznania pozwanej, że syn potrzebuje na jedzenie i przyjemności wobec czego na utrzymanie potrzeba mu 500 zł. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka K. Ś. w tym zakresie.

Nie posłużyły do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie złożone przez pełnomocnika pozwanej do akt wydruki fotokopii protokołu (k. 37-38) oraz uzasadnienia wyroku w sprawie III RC 506/13 o ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy rodzicami powoda (k. 40-43), bowiem zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego - Sąd nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07). Na marginesie jedynie można wskazać, iż że złożone fotokopie potwierdzają jedynie, iż pozwana niełożyła na utrzymanie powoda od czasu wyprowadzenia się z domu. Ponadto okoliczności, na jakie zostały one złożone - nie mają znaczenia dla sprawy o alimenty. Podobnie Sąd nie oparł się na wydrukach ze strony internetowej oraz cv powoda (k. 44-45) pełnomocnik pozwanej nie przedstawił dokumentów firmowych, czy innych oficjalnych pism, z których wynikałoby, że powód zajmuje wskazane stanowisko. CV natomiast potwierdza jedynie ustalenia w zakresie wykształcenia i braku doświadczenia zawodowego powoda, bowiem podana tam miesięczna praktyka nie wskazuje na nic innego. Sąd nie oparł się również na wydrukach fotokopii wiadomości sms (k. 46-59), gdyż stanowią one jedynie wydruk komputerowy nie potwierdzony w żaden sposób przez operatora telefonii komórkowej, że taka wiadomość tekstowa została wysłana. Taki wydruk może sporządzić każdy nawet na potrzeby niniejszego postępowania, dlatego Sąd nie mógł oprzeć się na tego rodzaju wydrukach. Złożone do akt fotokopie pit (k. 67-72) zdaniem Sądu są nieczytelne, a zatem również nie mogły posłużyć do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Sąd nie oparł się także na kopii zeznania podatkowego pit-37 pozwanej (k. 114-117), gdyż nie zawiera ono ani jej podpisu, ani potwierdzenia złożenia w Urzędzie Skarbowym.

Sąd nie oparł się także na złożonym przez pełnomocnika powoda wydruku wiadomości mail (k. 190), gdyż forma wydruku nie przypomina wydruku ze skrzynki mailowej.

Określając koszty utrzymania powoda Sąd miał na względzie zasady doświadczenia życiowego, które pozwalają na określenie kosztów codziennego życia i zaspokajania takich potrzeb jak wyżywienie, ubranie, środki czystości i kosmetyki oraz rozrywki.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Stosownie do treści przepisu art. 133 kro na obydwojgu rodzicach ciąży obowiązek łożenia na utrzymanie dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres tego obowiązku, zgodnie z art. 135 kro, wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej, z drugiej zaś zarobkowe i majątkowe możliwości osoby zobowiązanej, przy czym wykonywanie obowiązku alimentacyjnego może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie dziecka.

Przez usprawiedliwione potrzeby należy rozumieć nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale także takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i wykształceniu.

W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowe powództwo jest częściowo uzasadnione treścią powyższych przepisów.

Przed omówieniem treści dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia należy wyraźnie podkreślić, iż przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie usprawiedliwionych potrzeb powoda oraz możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanej. Należało o tym wspomnieć w świetle wysuwanych w toku postępowania przez pełnomocnika pozwanej na pierwszy plan kwestii związanych z rozliczeniami majątkowymi czy finansowymi pomiędzy rodzicami powoda w postaci pozbawienia pozwanej przez A. Ś. (2) całego należnego jej majątku, w tym należącej do współwłasności majątkowej małżeńskiej nieruchomości lokalowej oraz przedsiębiorstwa. Na marginesie należy wskazać, iż powyższe kwestie powinny być przedmiotem rozstrzygnięcia na drodze postępowania cywilnego, a nie w sprawie o alimenty. Zauważyć należy także, iż pozwana pomimo, jak próbował wykazać jej pełnomocnik została pozbawiona majątku, to do chwili zamknięcia rozprawy nie wystąpiła z żadnym roszczeniem o podział majątku wspólnego w celu wygzekwowania należnej jej części. Ponadto nie ustalono, aby ojciec powoda pozwaną z domu „wyrzucił” i pozbawiał czegokolwiek. Z ustaleń wynika, iż pozwana wyprowadziła się.

Przechodząc do oceny zgłoszonego w rozpoznawanej sprawie żądania należy w pierwszej kolejności wskazać, iż Sąd odniósł wrażenie, że pozwana nie kwestionowała ciężącego na niej obowiązku alimentacyjnego względem syna A. Ś. (1), co prawda nie uznała ostatecznie powództwa w żadnej wysokości, jednak podjęła z synem negocjacje ugodowe i była skłonna zawrzeć ugodę na kwotę 400 zł miesięcznie. Powód był skłonny jednak na zawarcie ugody przy kwocie 600 zł. Ostatecznie strony nie doszły do porozumienia.

Powód wskazał swoje usprawiedliwione koszty utrzymania na kwotę ok. 1.800 zł, w tym wyżywienie - 600zł, opłaty za czynsz i media w przeliczeniu na powoda- 600 zł ,telefon i Internet-120 zł, środki czystości-100 zł, odzież -150 zł, soczewki kontaktowe - 40zł, prasa, książki, kino – 100 zł, dojazd do szkoły - 50 zł. W toku sprawy koszty te ulegały nieznacznej zmianie.

W sprawie ustalono, iż A. Ś. (1) od 15 października 2012 r. znajduje się na utrzymaniu swojego ojca A. Ś. (2), który wskazał, iż koszt utrzymania syna to kwota ok. 2.000 zł, w tym wyżywienie 600 zł. Ponadto ojciec powoda ponosi koszty utrzymania segmentu - 600 zł czynszu, 600 zł ogrzewania, 200 zł energii, 20 zł telefony z telewizją. Pokrywa koszty leczenia stomatologicznego syna - dotychczas 1.500 zł, a przewiduje jeszcze ok. 1.000 zł. Na paliwo dla syna przeznaczona ok. 100 zł. Przeznaczył także w tym roku 720 zł na opłaty za egzaminy syna, gdyż miał on problemy z nauką. Na ubranie syna wskazuje ok. 250 zł. Ponadto finansuje zakup soczewek kontaktowych i płynów za 74 zł na 20 dni. Na środki czystości przeznaczona ok. 50 zł miesięcznie. Ponadto ustalono, iż prowadzi on działalność gospodarczą (...), która wchodzi w skład majątku wspólnego z pozwaną. Dochód za 2013 r. wyniósł 129.000 zł. Spłaty kredytów wyniosły 122.000 zł. Sprzedał dwie ciężarówki za 28.000 zł i 15.000 zł, ażeby mieć środki na bieżące utrzymanie siebie i syna. Spłaca samodzielnie kredyt wzięty na firmę w kwocie 500.000 zł, który jest zabezpieczony na hipotecę domu.

Obecnie wynosi on 250.000 zł. Spłata tego kredytu wygląda w ten sposób, że dwa razy w roku spłaca po 15.000 zł oraz co miesiąc 1.000 zł. Drugi kredyt został spłacony na początku 2013 r.

W tym miejscu należy wskazać, iż pozwana kwestionowała koszty utrzymania domu, bowiem jak zeznała - dużo kosztów -42% jest wliczanych do kosztów prowadzenia firmy. Sąd podziela stanowisko pozwanej w tym zakresie, gdyż organy podatkowe zgodne są co do tego, że jeśli dom lub lokal mieszkalny wykorzystywany jest w działalności gospodarczej, to w takim zakresie, w jakim służy potrzebom firmy, wydatki związane z jego eksploatacją mogą być kosztem uzyskania przychodów. Przykładem jest interpretacja Izby Skarbowej w K. z 25 marca 2011 ((...)/1/415- (...)). Zwróciła na to uwagę też Izba Skarbowa w B. w interpretacji z 2 lutego 2010 ((...)-838/09/ (...)). Czytamy w niej, że „koszty utrzymania mieszkania, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza, mogą być uznane za koszty uzyskania przychodu w takiej części, w jakiej przypadają bezpośrednio na prowadzoną działalność gospodarczą. Jednym ze sposobów ustalenia tej części wydatków, która dotyczy prowadzonej działalności gospodarczej, jest zastosowanie do obliczeń wskaźnika udziału powierzchni zajmowanej na działalność gospodarczą do całej powierzchni lokalu”.

Ponadto ustalono, iż powód studiuje w trybie stacjonarnym na III roku (...). Ze złożonego rozkładu zajęć na uczelni wynika, iż w zasadzie powód nie ma szansy na podjęcie zatrudnienia, gdyż znaczną część czasu w tygodniu przebywa na uczelni. Ponadto w najbliższym czasie rozpoczyna także pisanie pracy inżynierskiej, co także jest czasochłonne. Twierdzenia pozwanego zatem, iż nie jest on obecnie podjął pracy z powodu ilości zajęć oraz konieczności przygotowania się do nich, zrobienia prezentacji oraz zaliczania egzaminów Sąd - w oparciu o zasady doświadczenia życiowego - uznał za wiarygodne.

W toku sprawy pełnomocnik pozwanej, na którym spoczywał ciężar dowodu nie wykazał także, aby powód pracował i osiągał dochody w firmie ojca. Co prawda z zeznań świadków wynika, iż powód chwalił się, że zarabia 4.000 zł miesięcznie, to jednak nie bez znaczenia jest, iż żaden świadek u powoda takich pieniędzy nigdy nie widział. Natomiast z zeznań powoda wynika, iż ciocia – I. K. rozmawiała z nim zaledwie dwa razy w ciągu ostatnich dwóch lat i ewentualne informacje posiada z rozmów z powodem. Nie widziała także nigdy, aby powód wykonywał - ponad pomoc o której wspominał - pracę zarobkową w firmie ojca. Z zeznań świadka K. Ś. i pozwanej wynika, iż powód w czasie, kiedy ojciec z córką K. wyjechali do Egiptu zajmował się sprawami firmy, jednak był to tylko okres wyjazdu. Podobne informacje dotyczą tego, że powód kupił za zarobione pieniądze samochód S., co jak wynika z ustalonego stanu faktycznego nie jest prawdą, bowiem połowę samochodu darował mu ojciec, a druga połowa należy do pozwanej. Sąd nie podziela również stanowiska zarówno pozwanej, iż powód potrzebuje tylko ubrań i jedzenia oraz że nie musi partycypować w kosztach utrzymania domu. W ocenie Sądu z uwagi na fakt wspólnego zamieszkiwania powoda wraz z ojcem zasadne jest również partycypowanie w kosztach utrzymania tego domu przez powoda. Ponadto okoliczność, iż złożone do sprawy faktury są wystawione nie na powoda, lecz na jego ojca nie świadczy, iż nie powinien ponosić kosztów. Faktury są wystawione na osobę z którą firma energetyczna itd. ma podpisaną umowę, zatem trudno, żeby były wystawione na 21 letniego powoda.

Ponadto zaznaczyć należy, iż podnoszony przez pełnomocnika pozwanej argument, iż posiada ona informacje, że powód ma trudności w zaliczeniu poszczególnych etapów studiów w świetle przytoczonego orzecznictwa Sądu Najwyższego należy wskazać, iż pełnomocnik nie wykazał, zgodnie z treścią powołanego orzeczenia żeby powód zaniedbywał naukę i z tego powodu miał wskazywane problemy, co uzasadniałoby to, że rodzice nie są wówczas zobowiązani dostarczać środków utrzymania takiemu dziecku. Przeciwnie z zebranego materiału wynika, iż powód przeżył emocjonalnie rozstanie rodziców, uczęszczał do psychologa, a zatem problemy z nauką mogą być także na tym tle.

Zgodnie z powyższym Sąd przyjął, iż niezbędne usprawiedliwione koszty utrzymania powoda ustalone w niniejszej sprawie zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego - to kwota 1.100 zł miesięcznie. W kwocie tej znajdują pokrycie wyżywienie 500 zł, ubrania 100 zł, środki czystości 60 zł, soczewki kontaktowe 40 zł, paliwo do samochodu 50 zł, książki i czasopisma 50 zł, opłaty mieszkaniowe 300 zł.

Podkreślić należy, iż Sąd dał wiarę zeznaniom A. Ś. (1), iż koszt jego miesięcznego utrzymania to kwota 1.800 zł miesięcznie. W zasadzie, zatem usprawiedliwione potrzeby powoda uzasadniałyby uwzględnienie powództwa w całości. Wskazać jednak należy, iż górną granicą świadczeń alimentacyjnych stanowią możliwości dochodowe i majątkowe strony zobowiązanej do alimentacji, nawet jeśli w tych granicach nie zostaną zaspokojone wszelkie usprawiedliwione potrzeby osoby do alimentacji uprawnionej. W tym miejscu należy stwierdzić, że przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumie się nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz także te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Przez usprawiedliwione potrzeby rozumie się nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale również takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i wykształcenia.

W sprawie zostało ustalone, iż pozwana D. Ś. jest zatrudniona w pubie swojego partnera na umowie zlecenie za 800 zł netto miesięcznie. Ponadto otrzymuje 200-300 zł od siostry z tytułu „użyczania swojego nazwiska” do pisanych przez nią artykułów. Zamieszkuje w W. w wynajmowanym mieszkaniu o powierzchni 96 m² za 1.000 zł miesięcznie. Obecnie leczy się na Oddziale (...) w W.. Ze wspólnego domu dobrowolnie wyprowadziła się w dniu 15 października 2014 r.

W tym miejscu należy wskazać na kilka kwestii, które pojawiły się przy analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie po pierwsze pełnomocnik pozwanej wskazywał, iż pozwana przez cały okres trwania małżeństwa (do roku 2014) nie pracowała zawodowo, natomiast zajmowała się domem i małoletnimi dziećmi, bowiem taki podział ról w małżeństwie ustalony został przez rodziców powoda. Z tego też powodu nie posiada doświadczenia zawodowego, co w znacznym stopniu ogranicza jej obecne możliwości zarobkowe. W sprawie ustalono jednak, iż pozwana od początku uczestniczyła w działalności firmy, oczywiście początkowo w ograniczonym zakresie z uwagi na wychowywanie dzieci, to jednak później prowadziła ją w zasadzie wspólnie z mężem. Potwierdził to także w swych zeznaniach świadek I. K. podając, że pozwana „od początku tam pracowała, jej udział na początku był ograniczony, ale potem się wdrażała”. Oznacza to, że pozwana posiada wystarczająco duże doświadczenie zawodowe, które umożliwia jej podjęcie zatrudnienia na podobnym stanowisku, które zajmowała w firmie męża, ma ona bowiem niezbędną wiedzę i doświadczenie. Dlatego podnoszone przez stronę pozwaną argumenty w postaci tego, iż osiąga wynagrodzenie 1000 zł brutto miesięcznie oraz że nie posiada doświadczenia nie zasługują na uwzględnienie. Ponadto wskazane przez pełnomocnika pozwanej w odpowiedzi na pozew orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1980 roku, sygn. akt III CRN 144/80, które miało potwierdzać stanowisko pozwanej w niniejszej sprawie w tym zakresie nie ma w niej zastosowania, bowiem dotyczy ono osoby uprawnionej do alimentacji, która ma wyuczony zawód, a z ustaleń w niniejszej sprawie wynika jednoznacznie, iż powód jest obecnie w trakcie zdobywania wymaganych kwalifikacji i nie dysponuje wyuczonym zawodem.

Sąd oczywiście brał pod uwagę podnoszoną w toku sprawy kwestię stanu zdrowia pozwanej, że boryka się m.in. z (...)i uczestniczy w (...) na Oddziale (...) w W.. Jednak z przedstawionego zaświadczenia wynika jedynie, że pacjentka zadeklarowała chęć uczestniczenia w takiej terapii, a nie że została na nią skierowana przez lekarza specjalistę - (...)czy (...)z uwagi na jej stan (...). Jest to istotna kwestia w świetle podnoszenia argumentu stanu jej zdrowia jako okoliczności, która aktualnie w ogóle uniemożliwia podjęcie przez nią zatrudnienia. Skierowanie do specjalisty dotyczy jedynie (...). Podobnie w żaden sposób nie wykazano, że pozwana leczyła się (...) przed wytoczeniem niniejszej sprawy. Można z tego wywieść wniosek, iż podjęta w toku sprawy terapia jest elementem taktyki procesowej przyjętej przez stronę pozwaną. Za tym argumentem przemawia choćby to, że pozwana zeznała na sprawie w dniu 22 października 2014 r. iż mimo tego, że leczy się na Oddziale (...)na (...), to jednocześnie zarabia 800 zł. Oznacza to, iż pozwana pomimo leczenia nadal świadczy pracę. Za argumentem, iż może ona pracować świadczy także to, że nie przebywa ona na żadnym zwolnieniu lekarskim, a przynajmniej nie zostało to w niniejszej sprawie wykazane. Nie bez znaczenia jest wobec powyższego, że pozwana nie ma orzeczonego zakazu wykonywania pracy z uwagi na stan zdrowia.

Ponadto w sprawie ustalono, iż poza pracą w firmie męża posiada wiele dodatkowych kwalifikacji, jak choćby uprawnienia kierowcy ciężarówki. Pozwana nie wykazała tego, że jest niezdolna do podjęcia pracy jako kierowca, jak

w przypadku uprawnień masażysty, gdzie kontuzja ręki czy problemy z kręgosłupem mogą mieć rzeczywiście wpływ na niemożność pracy w tym zawodzie.

Wobec powyższego Sąd stoi na stanowisku, iż obecna sytuacja finansowa pozwanej jest przejściowa i przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych jest w stanie znaleźć pracę w swoim zawodzie o wyższym wynagrodzeniu, odpowiadającej jej doświadczeniu i kwalifikacjom.

Osobnej uwagi wymaga jeszcze inna kwestia, która pojawiła się w toku, a mianowicie - zdaniem Sądu - po przeanalizowaniu materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie sposób nie zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika powoda wyrażonym w piśmie złożonym na rozprawie w dniu 22 października 2014 r., że pozwana ma znacznie wyższe możliwości zarobkowe od deklarowanych. Otóż Sąd analizując faktury wystawione przez I. K. oraz wydruki historii operacji na rachunku należącym do pozwanej i jej byłego męża ustalił, iż skoro pozwana płaciła za faktury gotówką, a następnie dokonywała przelewów na konto siostry znacznych kwot tytułem zwrotu za zakupy, to po pierwsze wynika z tego wbrew twierdzeniom – że rzekomo nie miała ona dostępu do wspólnego konta – że dostęp do środków finansowych miała, bowiem dokonywała przelewów. Potwierdził to świadek I. K., która wprost zeznała, iż „różne rzeczy kupowałyśmy wspólnie. Owoce, mięso, warzywa, bo było taniej. Nawet co dwa tygodnie i potem się rozliczałyśmy. To były zwroty za zakupy”. Skoro się pozwana i jej siostra rozliczały, to znaczy, że pozwana robiła przelewy, czyli miała dostęp do konta także po opuszczeniu wspólnego domu, bowiem znaczna część przelewów dokonywanych było po dacie 15 października 2012 r. Ponadto skoro posiadała takie kwoty na zwrot za zakupy, które robiła już przecież po wyprowadzeniu się z domu, to musiała mieć źródło, z którego pobierała takie kwoty. Zatem albo korzystała z pieniędzy firmy męża, do których jak próbowała dowieść nie miała dostępu, bowiem jak wykazywano tylko były mąż i syn korzystali z pieniędzy firmowych, albo posiadała dodatkowe źródła znacznych dochodów, których pozwana nie ujawniła. Na tle ustaleń w tym zakresie trudno także uznać za wiarygodne twierdzenia, że pozwana korzysta z pomocy finansowej rodziny w celu utrzymania się, ponieważ zakupy za tak znaczne kwoty robiła także po wyprowadzeniu się z domu, kiedy na utrzymaniu miała tylko siebie, wobec czego trudno uznać za prawdopodobne, że zakupy w znacznych ilościach sądząc po kwotach była w stanie przejeść wspólnie z partnerem w odstępach co dwa tygodnie. Jeżeli zakupy były faktycznie robione oznacza to jedynie o wysokim standardzie życia jaki prowadziła w owym czasie pozwana.

Na zakończenie należy wskazać, iż strona pozwana nie wykazała także rażąco niewłaściwego zachowania powoda w stosunku do matki w świetle podnoszonego argumentu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego uzasadniającego oddalenie powództwa.

Reasumując powód w ocenie Sądu wykazuje chęć kontynuowania nauki, posiada także umiejętności i możliwości do dalszej edukacji. Okoliczność, iż pomaga ojcu w prowadzeniu firmy w wymiarze kilku godzin w miesiącu, nie może stanowić podstawy uznania, iż jest on w stanie utrzymać się w niezbędnym zakresie. Nie zostało w żaden sposób udowodnione, że osiąga on wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł miesięcznie. Powód - w ocenie Sądu - nie osiągnął jeszcze samodzielności życiowej, nie jest w stanie sam się utrzymać, a zatem winien być alimentowany przez rodziców. Pozbawienie go alimentów mogłoby poważnie utrudnić bądź nawet uniemożliwić mu osiągnięcie zamierzonego celu, jakim jest ukończenie studiów i zdobycie możliwie najlepszych kwalifikacji zawodowych. Okoliczność, iż pozwana od wyprowadzenia się z domu w październiku 2012 r. do chwili wydania postanowienia o zabezpieczeniu na kwotę 700 zł nie uczestniczyła w kosztach utrzymania syna, ani nie finansowała żadnych innych potrzeb powoda i przerzuciła w całości te koszty na byłego męża skutkowało koniecznością sądowego ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna. Sąd brał pod uwagę stan zdrowia pozwanej i w części ograniczone możliwości zarobkowe, to jednak nie może to być argument uzasadniający oddalenie powództwa. Pozwana osiąga dochody, ma doświadczenie zawodowe oraz uprawnienia umożliwiające jej odjęcie zatrudnienia za wyższym wynagrodzeniem niż obecnie wykazywane. Nie jest także rzeczą Sądu kwestia rozliczeń finansowych i majątkowych pomiędzy rodzicami powoda. Okoliczność, iż pozwana podjęła takie a nie inne decyzje życiowe i obecnie wynikły tego konsekwencje - nie zwalniają jej jednak

z obowiązku uczestniczenia w utrzymaniu studiującego syna. Wskazać należy, iż rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar.

Zdaniem Sądu nie można oczekiwać, że ojciec samodzielnie będzie ponosić większość usprawiedliwionych kosztów utrzymania syna tylko z tego powodu, iż pomimo wyprowadzenia się z domu pozwanej nadal prowadzi firmę i osiąga z niej dochody, a pozwana pracuje u swojego partnera i osiąga 800 zł wynagrodzenia. Nic nie stoi na przeszkodzie żeby pozwana znalazła inną pracę, bowiem jak ustalono ma ku temu możliwości.

Zdaniem Sądu alimenty w ustalonej wysokości 550 zł miesięcznie stanowią obecnie górną granicę możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanej oraz zważywszy na osiągnięte dochody przez A. Ś. (2) pozwalają na przyjęcie, iż wystarczają na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powoda.

Z wszystkich wyżej wymienionych względów, na podstawie art. 133 § 1 kro w zw. z art. 135 kro, orzeczono jak w sentencji, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Rygor natychmiastowej wykonalności został wyrokowi nadany na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Na podstawie art. 100 k.p.c. – wobec częściowego tylko uwzględnienia żądań – koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania pozwanego kosztami, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.